

Sygn. akt II Ca 537/13

II Cz 759/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SSO Marzenna Ernest SSR del. Agnieszka Trytek - Błaszak (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrząszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 lutego 2014 roku w S.

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej w W.**

przeciwko **A. J.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 4 lutego 2013 r., sygn. akt I C 729/12 oraz zażalenia powoda na postanowienie o kosztach zawarte w pkt IV wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 4 lutego 2013 r., sygn. akt I C 729/12

1. **oddala apelację;**
2. **oddala zażalenie;**
3. **nie obciąża pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego;**
4. **nie obciąża powoda kosztami postępowania zażaleniowego.**

Sygn. akt II Ca 537/13

II Cz 759/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 04 lutego 2013r. Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim, sygn. akt I C 729/12, w punkcie I. uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 02 lutego 2012r., sygn. akt I Nc 230/12, wydany przez Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim; w punkcie II. zasądził od pozwanej A. J. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 16.470,21 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego

Narodowego Banku Polskiego, wynoszącymi na dzień wniesienia pozwu 24%, w stosunku rocznym od dnia 12 marca 2012r. do dnia zapłaty; w punkcie III. umorzył postępowanie w pozostałej części; w punkcie IV. odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 25 lutego 2010r. pozwana złożyła podpis u powoda pod wnioskiem o udzielenie jej pożyczki ekspresowej. Wraz z wnioskiem złożyła zaświadczenie o zatrudnieniu oraz wyciąg z jej konta bankowego.

Pożyczka ekspresowa jest udzielana przez pozwanego w ten sam dzień, w którym jest złożony wniosek. Do wniosku należy przedłożyć zaświadczenie o zatrudnieniu, wyciąg z rachunku bankowego lub (...).

W dniu 25 lutego 2010r. powód (...) S.A. w W. zawarł z pozwaną A. J. umowę pożyczki ekspresowej nr (...), w ramach której powód udzielił pozwanej pożyczki w wysokości 30.672,88 zł, a pozwana zobowiązała się do jej spłaty wraz z należnymi odsetkami w ustalonych ratach do dnia 15 lutego 2015r.

Środki pozyskane z pożyczki pozwana po wyjściu z Banku przekazała M. W. (1) w ramach wcześniej umówionych warunków innej pożyczki z J. N. (1).

W dniu 24 lutego 2010r. pozwana zawarła pożyczkę ze (...) na kwotę 10.600 zł oraz umowę kredytu w (...) S.A. w W. na kwotę 21.000 zł, w dniu 25 lutego 2010r. umowę kredytu z (...) S.A. w W. na kwotę 30.000 zł, a w dniu 26 lutego 2010r. umowę kredytu z (...) S.A. w W. na kwotę 34.904,88 zł.

W dniu 31 marca 2010r. pozwana zawarła z J. N. (1) umowę pożyczki w formie pisemnej na łączną kwotę 110.000 zł.

Środki pozyskane z dwóch umów pożyczek i trzech umów kredytu pozwana przekazała J. N. (1), który zobowiązał się wobec pozwanej do ich spłaty. W zamian za udzielenie pożyczki J. N. (1) obiecał on pozwanej załatwienie taniego kredytu mieszkaniowego.

Umowa pożyczki zawarta z powodem w dniu 25 lutego 2010r. była spłacana przez J. N. przez kilka miesięcy.

Oprócz pozwanej, co najmniej kilka osób w taki sam sposób pożyczycyło J. N. pieniądze, tj. ze środków pozyskanych z kredytów lub pożyczek.

W dniu 22 grudnia 2011r. w związku z zaprzestaniem spłacania rat pożyczki, powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 29.930,32 zł, na którą składały się: 26.007,39 zł - kapitał, 3.902,93 zł - odsetki, 20 zł - opłaty i prowizje. Pozwana otrzymała wezwanie w dniu 9 stycznia 2012r. W dniu 20 stycznia 2012r. powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych nr (...) na łączną kwotę 30.415,79 zł. Na kwotę tą składały się należności: kapitał 26.007,39 zł, odsetki naliczone do dnia 19 stycznia 2012r. włącznie w kwocie 4.388,40 zł, opłaty i prowizje 20 zł.

Pismem z dnia 24 maja 2011r. pozwana zwróciła się do powoda o renegotjację warunków spłaty pożyczki objętej pozwem, lecz bezskutecznie.

W dniu 13 grudnia 2011r. pozwana złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia pożyczki z powodem z dnia 25 lutego 2010r. na skutek podstępnie wywołanego błędu u pozwanej w wyniku działalności grupy przestępczej J. N., do której wchodzili również pracownicy powoda.

W Prokuraturze (...) prowadzone jest dochodzenie w sprawie doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem osób fizycznych zaciągających kredyty w różnych instytucjach finansowych, po uprzednim wprowadzeniu ich w błąd, iż kredyty te zostaną spłacone przez osoby trzecie. Postępowanie toczy się pod sygn. VI Ds. 31/12. Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2012r. postępowanie karne zostało zawieszona.

W toku niniejszego procesu pozwana częściowo spłaciła należność dochodzoną pozwem w kwocie 13.945,58 zł, która została zaliczona na należność główną i odsetki.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo okazało się uzasadnione.

Sąd wskazał, że stan faktyczny ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz z zeznań świadków i pozwanej. Prawdziwość i rzetelność dokumentów nie była kwestionowana przez strony, dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. Sąd dał wiarę również zeznaniom świadków, jednocześnie przyjmując, że nie miały one bezpośredniego związku ze sprawą. Przyjął, że jedynie zeznania świadka B. T. taki związek ze sprawą miały, jednak i one nie wyjaśniły kwestii spornych, a mianowicie tego czy pozwana została wprowadzona podstępnie w błąd przez pracownika banku przy zawieraniu umowy.

Sąd przyjął, że pozwana nie wykazała, w jaki sposób miałyby zostać wprowadzona podstępnie w błąd przez pracownika Banku lub aby pracownicy banku wiedzieli o podstępnym wprowadzeniu w błąd pozwanej przez J. N.. Zaprzestanie spłaty pożyczki przez J. N. i poczucie krzywdy przez pozwaną nie może świadczyć o podstępie ze strony pracowników banku. W konsekwencji Sąd uznał za bezskuteczne oświadczenie pozwanej o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia pożyczki z powodem z dnia 25 lutego 2010r. na skutek błędu (art. 84 § 1 kc) i podstępu (art. 86 kc).

Sąd uznał wysokość dochodzonej pozwem należności za bezsporną, skoro pozwana nie kwestionowała tej okoliczności. Pozwana kwestionowała natomiast konieczność spłaty przez

nią pożyczki przedstawiając się jako osobę pokrzywdzoną przez J. N., jednak to nie J. N. był stroną umowy pożyczki, a pozwana i powód, i umowa wiązała tylko te dwie strony.

Sąd nadto wskazał, że w sprawie zastosowanie znajdują przepisy art. 353 § 1 kc, art. 354 § 1 kc, art. 476 kc, art. 477 § 1 kc, art. 481 § 1 i 2 kc, art. 720 § 1 kc.

W konsekwencji Sąd uznał, że pozwana składając podpis pod umową stała się jej stroną i zobowiązana jest do zwrotu pożyczki w sposób i terminie wskazanym w umowie.

Sąd zważył, że pozwana miała pełną swobodę w zakresie dysponowania uzyskanymi w drodze pożyczki pieniędzmi. To, w jako sposób pozwana rozporządziła otrzymanymi środkami pieniężnymi, nie ma wpływu na powstałe zobowiązanie, a tym samym na konieczność spłaty zaciągniętej pożyczki.

Sąd wyjaśnił, że wobec częściowego cofnięcia pozwu i dla przejrzystości całego wyroku, na podstawie art. 496 kpc uchylił nakaz zapłaty w całości, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie I. wyroku. W punkcie II. wyroku zasądził należność dochodzoną pozwem po częściowym cofnięciu powództwa. W punkcie III. wyroku umorzył postępowanie w pozostałej części w wyniku skutecznego częściowego cofnięcia pozwu na podstawie art. 355 § 1 kpc, przy braku okoliczności przemawiających za niedopuszczalnością cofnięcia pozwu, o jakich mowa w art. 203 § 4 kpc.

Odsetki od należności głównej Sąd zasądził w punkcie II. wyroku zgodnie z treścią umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2010r., z której wynika, iż powódka może od całości zadłużenia żądać odsetek umownych w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia wniesienia pozwu (co w niniejszej sprawie miało miejsce 20 stycznia 2011r.) do dnia zapłaty. Powód zażądał odsetek od dnia 12 marca 2012r., a więc od terminu późniejszego.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie IV. sentencji wyroku na podstawie art. 102 kpc. Sąd zwrócił uwagę, że sytuacja materialna pozwanej jest bardzo trudna, gdyż na spłatę zaciągniętych pożyczek i kredytów, z których środki przekazała osobie trzeciej, musiała sprzedać własne mieszkanie. Nie osiągnęła z tytułu zaciągniętych zobowiązań dla siebie żadnych korzyści, a tylko poprzez nierozsądne zachowanie naraziła siebie na długi. Sąd wziął pod uwagę to, że pozwana stara się spłacać swoje zobowiązania, pomimo ciężkiej sytuacji materialnej.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana zaskarżając go w części obejmującej punkt II. oraz wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Stargardzie Szczecińskim, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji oraz Sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawki minimalnej, według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez:

- nierozpoznanie zarzutu pozwanej co do nieważności umowy pożyczki w związku z obarczeniem oświadczeń woli jej stron wadą pozorności (art. 83 kc), podczas gdy zarzut ten został podniesiony przez pełnomocnika pozwanej w toku rozprawy (obok zarzutu nieważności umowy z uwagi na inną wadę oświadczenia woli - podstęp) w związku z faktem, że pracownicy powoda mieli świadomość przeznaczenia środków pochodzących z umowy, tj. że miały one zostać przekazane J. N. (1) i że on sam zobowiązał się do spłaty rat przedmiotowej pożyczki;

- nierozpoznanie zarzutu pozwanej podniesionego już w zarzutach od nakazu zapłaty, co do nieważności przedmiotowej umowy z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 kc), a co za tym idzie również sprzeczność działań powódki z tymi zasadami w zakresie dochodzenia roszczeń z umowy wynikających (art. 5 kc), ze względu na fakt, że przedmiotowa umowa została podpisana przez pozwaną w związku z popełnieniem przestępstwa na jej szkodę, ze względu na wiedzę pracowników banku, współpracujących z J. N. (1), co do tego, że środki z niej pochodzące w istocie są przeznaczone dla J. N. (1), braku zdolności kredytowej po stronie pozwanej dla zaciągnięcia pożyczki i - w końcu - udzielenie pożyczki dla osiągnięcia korzyści finansowej w postaci prowizji, odsetek dla banku oraz premii dla jego pracowników, przy jednoczesnej wiedzy powódki, że pozwana nie będzie miała środków finansowych na spłatę jej rat;

2. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku:

- tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 kpc poprzez nieuwzględnienie przez Sąd przy wyrokowaniu dowodu z zeznań J. N. (1), złożonych na posiedzeniu z 20 grudnia 2012r., w których świadek zeznał, że miał "układ" z pracownikami powodowego banku, a co za tym idzie nie odniesienie się do tego dowodu przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co też w poważny sposób uniemożliwiło pozwanej pełną weryfikację zasadności orzeczenia, podczas gdy art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 kpc nakładają na Sąd obowiązek wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie, a w konsekwencji również obowiązek wskazania w uzasadnieniu wyroku stosunku Sądu do przeprowadzonego dowodu - uznanie albo nieuznanie przez Sąd jego wiarygodności i mocy dowodowej,

- art. 233 § 1 kpc poprzez nadanie zeznaniom świadka B. T. waloru pełnej wiarygodności, podczas gdy zeznania te co do porozumienia istniejącego pomiędzy pracownikami banku a J. N. (1) stoją w sprzeczności z zeznaniami innego świadka, J. N. (1) właśnie, jak i wyjaśnieniami złożonymi przez pozwaną, a pośrednio również z zeznaniami świadków: M. Z., M. W. (2), R. W., M. P.. Ponadto są one niespójne w zakresie zastosowania przez świadka pełnej procedury banku przewidzianej dla udzielenia pożyczki;

3. dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym przez przyjęcie, że pozwana nie udowodniła, że jej oświadczenie woli złożone wobec banku nosi wadę podstępu, podczas gdy za tą okolicznością przemawiają tak wyjaśnienia samej pozwanej (które są spójne i uzupełnione zeznaniami świadków), zeznania świadków, w szczególności J. N. (1) oraz R. W., a także fakt, że przeciwko J. N. (1) i osobom z nim współpracującym, zaliczonym do zorganizowanej grupy przestępczej, prowadzone są przez Prokuraturę Okręgową w Szczecinie postępowania

przygotowawcze za sygnaturami akt: VI Ds. 44/11/Sp oraz VI Ds. 31/12 w związku z popełnieniem przez te osoby m.in. przestępstw oszustw kredytowych.

W uzasadnieniu apelująca wskazała, że Sąd odniósł się jedynie do zarzutu nieważności umowy pożyczki z uwagi na wadę złożonego przez pozwaną oświadczenia woli w postaci podstępny. Pominął zupełnie dwa pozostałe merytoryczne zarzuty – nieważność umowy z uwagi na zawarcie jej jedynie dla pozoru oraz nieważność umowy z uwagi na jej niezgodność z zasadami współżycia społecznego. Umowa jest pozorna, bowiem została udzielona nie pozwanej a J. N. (1), czego pracownicy Banku mieli świadomość ze względu na porozumienie w tym względzie łączące ich z J. N. (3). Udzielenie pożyczki/kredytu miało zawsze nastąpić w określonym oddziale Banku, wskazanym przez J. N. (1).

W zakresie drugiego zarzutu apelująca dodatkowo wskazała, że celem Banku nie było zawarcie umowy o przesłankach określonych w art. 720 kc, a więc oddanie do dyspozycji pozwanej środków pieniężnych, z jednoczesnym zobowiązaniem do zwrotu tych środków, jako że Bank miał świadomość, iż sytuacja finansowa pozwanej nie pozwoli jej na faktyczne wykonanie tego zobowiązania.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu apelacyjnym.

Powyższy wyrok Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim został zaskarżony również przez powoda, który wniósł zażalenie w części dotyczącej punktu IV., w którym Sąd odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu.

Zaskarżonemu postanowieniu zawartemu w wyroku zarzucił:

1. przeprowadzenie przez Sąd wykładni rozszerzającej i uogólnienie artykułu 102 kpc poprzez przyjęcie, że w sprawie zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony, uprawniający pozwaną do nieobciążania jej kosztami procesu;
2. naruszenie art. 98 § 1 kpc przez naruszenie zasady odpowiedzialności za koszty procesu;
3. naruszenie art. 98 § 3 kpc oraz art. 99 kpc, według których zwrotowi podlegają także koszty ustanowionego zastępstwa procesowego, o ile nie przekraczają one stawek opłat określonych w odrębnych przepisach;
4. niezasadne zastosowanie art. 102 kpc umożliwiające w nieuzasadniony preferencyjny sposób potraktowanie pozwanej.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części obejmującej punkt IV. poprzez zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej kwoty 2.815 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwoty 2.400 zł z tytułu kosztów zastępstwa radcy prawnego, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 398 zł zasądzone w uchylonym nakazie zapłaty oraz o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia powód podniósł, że trudna sytuacja pozwanej wynikała z jej winy i jest analogiczna z sytuacjami osób, które podobnie jak pozwana zaciągnęły w sposób

nieuczciwy pożyczki w bankach z przeznaczeniem dla J. N. (1), z zamiarem uzyskania korzyści majątkowej. W innych sprawach, w których występuje inny skład sądu, pozwani zaciągający pożyczki dla J. N. (1), będący także w nie lepszej sytuacji materialnej od pozwanej są obciążani powyższymi kosztami. Powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego (nie podając jakie) wskazał, iż nie może stanowić podstawy do odmowy przyznania zwrotu kosztów sądowych na podstawie art. 102 kpc w sytuacji, gdy pełnomocnik wykazał swą aktywność w postępowaniu, składając pisma procesowe czy uczestnicząc w rozprawach.

W odpowiedzi na zażalenie powódka wniosła o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej, jak i zażalenie powoda okazały się niezasadne.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących obrazu prawa procesowego, przede wszystkim wskazać należy, że ustalenia faktyczne przyjęte przez Sąd Rejonowy za podstawę rozstrzygnięcia, poczynione zostały zgodnie z przepisami prawa procesowego. Sama wzmianka w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji o akceptacji ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji oraz o trafności i zgodności z prawem wydanego przez ten sąd orzeczenia wystarcza do wywiązania się z zawartego w art. 328 § 2 kpc obowiązku wskazania podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia (por. postanowienie SN z dnia 19 czerwca 2013r., I CSK 156/13, LEX nr 1365587)

Sąd Rejonowy wskazał, że zeznania świadków – poza zeznaniami B. T. – nie miały bezpośredniego związku ze sprawą. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej zeznań tych świadków dokonana została przez Sąd Rejonowy w sposób zbiorczy, grupowy. W tej grupie znajdował się również świadek J. N. (1), co wynika logicznie z konstrukcji uzasadnienia wyroku, w którym Sąd podzielił świadków na dwie grupy – jedna obejmująca wszystkich świadków poza B. T., w drugiej grupie znalazła się tylko B. T.. Skoro Sąd ocenił, iż zeznania świadka J. N. (1) nie miały bezpośredniego związku ze sprawą, nie było potrzeby, aby oceny takiej dokonywał oddzielnie w stosunku do tego świadka, jak i do pozostałych, co do których dokonał tożsamej oceny.

Sąd Okręgowy dokonał szczegółowej oceny materiału dowodowego i w jej wyniku ustalił, że świadek R. W. nie posiadał wiedzy na temat okoliczności zawarcia umowy przez pozwaną z powódką. Sam zaciągnął pożyczkę w Banku, którą następnie przekazał J. N. (1) i takiego ustalenia Sąd Rejonowy dokonał w uzasadnieniu wyroku. Zeznał, że nie wie, czy pracownicy Banku pytali o coś pozwaną, nie wiedział jakie dokumenty pozwana posiadała przy sobie w Banku, nie widział, jak pozwana przekazała pobrane z Banku pieniądze. Sąd nie mógł dokonywać oceny skuteczności zawarcia umowy między powodem a pozwaną na podstawie okoliczności, w jakich doszło do zawarcia umowy ze wskazanym świadkiem. Kolejny świadek M. W. (2) nie znała pozwanej, a jej zeznania dotyczyły wyłącznie okoliczności zawarcia przez nią z Bankiem umowy kredytu, z którego środki przekazała następnie J. N. (1). Świadek M. P. już na

wstępie zeznał, że nic nie wie na temat kredytu zaciągniętego przez pozwaną, nie zna pozwanej i nie wie jak wygląda. Zaciągnął, tak jak pozwana, zobowiązanie w banku, aby potem pieniądze przekazać J. N. (1) i dlatego znał okoliczności zawarcia tylko swojej umowy, nie zaś również pozwanej. Tak samo świadek M. Z. zeznała, że nie zna pozwanej i tak samo jak poprzedni świadkowie, opisywała jedynie okoliczności dotyczące zaciągnięcia przez nią zobowiązań w banku celem przekazania środków J. N. (1). Świadek J. N. (1) zeznał, że pozwaną „kojarzy przez mgłę”, nie pamiętał nawet treści umowy zawartej między nim a pozwaną, zeznał, że było tych umów prawdopodobnie dwie lub trzy, kwot nie pamiętał. Zeznał, że ani on, ani żaden z jego pracowników nie pomagali pozwanej w uzyskaniu kredytu, ale co do tej okoliczności także nie był pewny, chociaż odpowiadając na pytania powoda zeznał, iż pozwana sama dobrowolnie wzięła kredyt i sama wszystko załatwiła. Nie pamiętał, czy uzgadniał z pozwaną, w którym banku zaciągnie kredyt, czy też pozwana sama taką decyzję podjęła. Świadek pożyczył pieniądze od kilkudziesięciu osób, a zatem zasadnie może nie pamiętać szczegółów dotyczących każdej osoby oddzielnie. Świadek zeznał o układzie z pracownikami banku, ale w innym kontekście, niż dotyczący sprawy pozwanej. Zeznał bowiem, że było trochę osób, które nie miały zdolności kredytowej, dlatego trzeba było podrobić dokumenty, przy czym wszystkie te osoby wiedziały, że posługują się podrobionymi dokumentami, a z takimi fałszywymi dokumentami były kierowane do jednego, dwóch bądź trzech pracowników banku i na tym polegał układ świadka. Pozwana natomiast nie musiała korzystać z tego „układu” świadka, skoro jej dokumenty przedstawione w powodowym Banku nie były podrobione. Jediną osobą, spośród wszystkich świadków zeznających w niniejszej sprawie, która uczestniczyła bezpośrednio przy zawieraniu umowy z pozwaną była B. T., która jako pracownik powodowego Banku przyjmowała od pozwanej wnioski o udzielenie pożyczki wraz z dokumentami. Nie pamiętała samej okoliczności składania wniosku przez pozwaną, dlatego zeznała o standardowej procedurze ubiegania się o pożyczkę. Z zeznań tego świadka wynikało, że składane przez potencjalnego pożyczkobiorcę zaświadczenie o zatrudnieniu było weryfikowane przez osobną komórkę Banku, zdolność kredytowa sprawdzana była biuro informacji kredytowej Banku, a informacje z wniosku weryfikowała jeszcze inna osoba. Świadek wprowadzała jedynie wnioski do systemu, który zresztą był akceptowany przez inną osobę. Tak zgromadzony komplet dokumentów świadek przekazywała innej komórce Banku, która sporządzała umowę.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena mocy dowodowej zeznań świadków, pogłębiona tylko przez Sąd Okręgowy, okazała się prawidłowa, skoro Sąd drugiej instancji ponownie analizując zgromadzony materiał dowodowy doszedł to identycznych wniosków i ocen. W wyroku z dnia 10 czerwca 2013r., II PK 300/12 (LEX nr 1341279), Sąd Najwyższy stwierdził, że uznając prawidłowość ustaleń faktycznych i oceny dowodów, sąd drugiej instancji nie ma obowiązku przeprowadzania na nowo własnej oceny dowodów, musi jednak szczegółowo odnieść się do tych ustaleń i ocen, które były kwestionowane w apelacji. W uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego muszą być zawarte elementy wymienione w art. 328 § 2 kpc, przy uwzględnieniu charakteru orzeczenia drugiej instancji (art. 391 kpc).

Przepis art. 233 § 1 kpc, przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 kpc, nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze - wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie - uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w

postępowaniu, po trzecie - skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte - wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej wyższej instancji i skarżącemu na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny, bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 marca 2013r., I ACa 62/13, LEX nr 1344197). Przedstawiony pogląd Sąd Okręgowy w pełni aprobuje stwierdzając jednocześnie, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego spełnia wymogi prawa procesowego, czego konsekwencją jest uznanie zarzutu apelującej naruszenia art. 233 § 1 kpc w związku z art. 328 § 2 kpc za nieuzasadniony.

Podnoszony w apelacji zarzut obrazy art. 233 § 1 kpc, czyli przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów nie potwierdził, że ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie oceny zeznań świadka B. T. dokonane zostały nieprawidłowo. Wskazany przepis uprawnia sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Z jednej zatem strony, sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania, z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia życiowego, czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 kpc przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki, albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego - stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 § 1 kpc była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00; wyrok z dnia 16 kwietnia 2002r., V CKN 1446/00; wyrok z dnia 14 marca 2002r., IV CKN 859/00). W uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 23 marca 1999r., III CZP 59/98 (OSNC 1999/7-8/124) oraz wyroku, z dnia 22 października 2002r., III CKN 1091/00 (Lex nr 74411) Sąd Najwyższy wyraził nawet pogląd, że dokonanie w drugiej instancji odmiennych ustaleń bez przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków czy też przesłuchania stron dopuszczalne byłoby w zasadzie tylko wtedy, gdyby ocena sądu pierwszej instancji była oczywiście błędna. Nawet w przypadku wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 kpc, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska.

Wbrew twierdzeniom apelującej, ocena zeznań świadka B. T. dokonana przez Sąd Rejonowy nie cechuje się dowolnością, o czym Sąd Okręgowy rozważał

już powyżej w kontekście omawiania podkreślanego przez pozwaną „układu”, „porozumienia” między pracownikami Banku a J. N. (1). Sformułowane przez pozwaną zarzuty mają wyłącznie charakter polemiki z oceną Sądu I instancji, przedstawiona zaś argumentacja jej nie podważa.

Sąd Okręgowy podziela wnioski Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań.

Podziela zatem stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż oświadczenie pozwanej obejmujące wolę zawarcia umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2010r. nie było obarczone żadną wadą, w tym pod postacią zwykłego błędu, czy też błędu kwalifikowanego pod postacią podstępu.

Zgodnie z art. 86 § 1 kc, jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej. Kodeks cywilny nie zawiera definicji podstępu, o którym mowa w art. 86 kc, dlatego należy kierować się potocznym znaczeniem tego pojęcia. W tej mierze Sąd Odwoławczy podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lutego 2013r., I ACa 846/12 (LEX nr 1286662), który odwołuje się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 09 września 2004r., II CK 498/03 (LEX nr 137573), iż: Powszechnie przyjmuje się, że działanie podstępne polega na świadomym wywołaniu u drugiej osoby mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy po to, aby skłonić ją do dokonania określonej czynności prawnej. Działanie podstępne jest zawsze naganne z punktu widzenia ocen etycznych, gdyż zakłóca w niedopuszczalny sposób proces decyzyjny innej osoby, doprowadzając tę osobę na podstawie zasugerowanych jej fałszywych przesłanek rozumowania do dokonania określonej czynności prawnej. Błąd może dotyczyć również sfery motywacyjnej, która stanowiła przyczynę złożenia oświadczenia woli. Podobnie piśmiennictwo prawnicze wskazuje, że podstępne wprowadzenie w błąd polega na działaniu świadomym i umyślnym, podejmowanym w celu skłonienia określonej osoby do złożenia oświadczenia woli (v. Kodeks cywilny z komentarzem pod. red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2008r., t.1, s. 436). Orzecznictwo i doktryna są zgodne, że błąd może dotyczyć również sfery motywacyjnej, która stanowiła przyczynę złożenia oświadczenia woli. Jak z powyższego wynika, przy konstrukcji podstępu zawsze zakłada się świadome i umyślne działanie, zakłócające proces decyzyjny u innej osoby. W niniejszej sprawie takiego działania ze strony powodowego Banku nie było. Żaden z pełnomocników Banku reprezentujących powoda przy zawieraniu umowy pożyczki, jak też żaden z pracowników powoda uczestniczących w formalnościach poprzedzających zawarcie umowy pożyczki nie składał ustnie oświadczeń woli niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, nie przemilczał również okoliczności, o których powinien był powiedzieć. Pozwana stawiała się w Banku z góry przemyślanym zamiarem zaciągnięcia pożyczki w określonej kwocie i w tym celu przygotowała dokumenty niezbędne do otrzymania pożyczki. Nie była przez nikogo zmuszana w żaden sposób do zawarcia umowy. Oczywistym powinno być dla powódki, że skoro podpisała umowę stając się jej stroną, to wszelkie konsekwencje – i te pozytywne (otrzymanie kwoty pożyczki), i te negatywne (obowiązek spłaty kwoty pożyczki), będą obciążały wyłącznie pozwaną, a uzgodnienia pomiędzy nią a J. N. (1) co do spłaty kwoty pożyczki nie mają wpływu na realizację umowy pożyczki, lecz stanowią

wyłącznie podstawę ewentualnych roszczeń ze strony pozwanej wobec J. N. (1). Błąd pozwanej mógł dotyczyć sfery oczekiwań, nie zaś być błędem co do czynności prawnej.

Pozwana nie wykazała również przesłanek z art. 86 § 2 kc, aby w sprawie miał miejsce podstęp osoby trzeciej (np. J. N. (1)). Deklaracja J. N. (1) co do tego, że będzie spłacał za pozwaną pożyczkę i zobowiązania tak złożonego wobec pozwanej nie dotrzymał, nie stanowi podstępu. Pozwana nie wykazała, aby Bank o takim uzgodnieniu między pozwaną a J. N. (1) wiedział. Wskazany przepis wymaga, aby druga strona o podstępie osoby trzeciej wiedziała i nie zawiadomiła o nim swego kontrahenta. Oznacza to uzależnienie prawnej doniosłości podstępu osoby trzeciej od współdziałania kontrahenta ofiary podstępu. To współdziałanie przejawia się w dwóch elementach: wiedzy o podstępnych zabiegach osoby trzeciej i biernym zachowaniu się wobec nich – zaniechaniu powiadomienia strony poddanej tym podstępnym zabiegom. Nie jest wystarczające wykazanie, że przy dołożeniu należytej staranności mógł o nim powziąć wiadomość.

Apelująca zarzuciła nie rozpoznanie przez Sąd Rejonowy zarzutu nieważności umowy pożyczki w związku z obarczeniem oświadczeń woli jej stron wadą pozorności. Pozwana wskazała, że zarzut ten podnosiła już w toku rozprawy wraz z zarzutem nieważności umowy z uwagi na podstęp. Analiza protokołów wszystkich rozpraw wskazuje na sytuację odmienną, a mianowicie, że taki zarzut nie był zgłaszany dotąd przed Sądem Rejonowym, a po raz pierwszy pojawił się w apelacji pozwanej. Zarzut nie rozpoznania przez Sąd istoty sprawy okazał się nieuzasadniony. Wobec tego jednak, że ważność czynności prawnej Sąd bada z urzędu, a w oparciu o przepis art. 382 kpc Sąd drugiej instancji jest w pełni sądem orzekającym merytorycznie, należało stwierdzić, że analiza materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy okazała się prawidłowa, bowiem umowa pożyczki łącząca strony procesu jest ważna i nie nosi znamion pozorności. Zgodnie z art. 83 § 1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozor. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Z pozornością mamy do czynienia wówczas, gdy strony swobodnie i z rozmysłem tworzą czynność prawną ujawnioną, której treść nie stanowi odzwierciedlenia ich rzeczywistych zamiarów. Strony stwarzają pozór rzeczywistego dokonania czynności prawnej o określonej treści podczas, gdy nie chcą wywołać żadnych skutków prawnych lub inne. Strony umowy pożyczki, czyli Bank i A. J. zamierzały zawrzeć umowę pożyczki i swój zamiar w tym kształcie zrealizowały. Pozwana chciała otrzymać od Banku pieniądze i Bank ten zamiar zrealizował. Okoliczność, że pozwana zamierzała pieniądze z pożyczki przekazać osobie trzeciej, nie zaś spożytkować na własne potrzeby, nie ma znaczenia dla ważności oświadczeń stron umowy pożyczki, skoro Bank w umowie nie wskazywał celu udzielenia pożyczki. Pozwana pobrała pieniądze dlatego, że oczekiwała dla siebie lepszej korzyści majątkowej, a więc, że J. N. (1) pomoże jej w uzyskaniu dogodnego kredytu mieszkaniowego oraz, że będzie spłacał za pozwaną raty pożyczki. Pozwana miała świadomość, że jest stroną umowy pożyczki i jakie są warunki tej umowy, jednak dalsze korzyści, jakie zamierzała otrzymać ze strony J. N. (1), spowodowały, że zlekceważyła taką ewentualność, iż świadek może jednak zaprzestać spłaty pożyczki. W tym miejscu należy powołać treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 08 czerwca 1971r., II CR 250/71, z którego wynika, że nie ma pozorności tam, gdzie dokonujący czynności prawnej (nawet działając w imieniu własnym i na swoją rzecz) dokonuje jej –

choćby za wiedzą i zgodą drugiej strony - dla osoby trzeciej. W takiej sytuacji mamy do czynienia z czynnością prawną powierniczą, a nie pozorną. Sąd Okręgowy aprobuje wyrażony przez Sąd Najwyższy pogląd i stwierdza, że ma ona zastosowanie w niniejszej sprawie. Umowa pożyczki nie była czynnością pozorną, a jedynie powierniczą, która nie skutkuje nieważnością.

Zarzut nie rozpoznania przez Sąd Rejonowy twierdzenia pozwanej o nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 kc) okazał się prawdziwy. W piśmie procesowym z dnia 05 marca 2012r. zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty, na karcie 44 akt sprawy, pozwana podniosła, że roszczenie powoda jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Pomimo braku odniesienia się do tego zarzutu przez Sąd Rejonowy, oceny w tym zakresie dokonać mógł także Sąd drugiej instancji, który w oparciu o przepis art. 382 kpc orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, jest bowiem również sądem merytorycznym. Postępowanie apelacyjne jest wszak kontynuacją postępowania przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji (art. 382 kpc) i tym samym sąd drugiej instancji jest w pełni sądem orzekającym merytorycznie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2013r., I CSK 639/12, LEX nr 1360162). Wskazany przez apelującą przepis stanowi, iż nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Przewiduje on nieważność czynności prawnej w razie jej sprzeczności z konkretnymi zasadami współżycia społecznego, a takich pozwana nie sformułowała. O ocenie czynności prawnej na gruncie art. 58 § 2 kc rozstrzyga nie tylko treść, ale także zamierzony przez strony cel i przewidywane przez strony skutki czynności. Treść czynności prawnej może nie pozostawać w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, ale ze względu na okoliczności towarzyszące dokonaniu, w tym w szczególności motywy działania stron, można uznać ją za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Zgodność czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego jest zawsze zagadnieniem kontekstu faktycznego, tj. okoliczności danego wypadku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 października 2009r., IV CSK 157/09, nie publ.). W doktrynie trafnie podnosi się konieczność ostrożnego korzystania z zasad współżycia społecznego jako podstawy uznania nieważności czynności prawnej, wskazując, że klauzula ta, wprowadzając nieostre kryteria, może zagrażać pewności obrotu. W niniejszej sprawie cel umowy został osiągnięty,

pozwana nie została rażąco pokrzywdzona działaniem Banku, który zrealizował wolę pozwanej – to pozwana chciała uzyskać pożyczkę, aby w zamian za to J. N. (1) umożliwił jej zaciągnięcie preferencyjnego kredytu mieszkaniowego. Powód nie zachował się wobec pozwanej nieuczciwie i nielojalnie. Twierdzenia pozwanej zgłaszane w apelacji, iż podpisała umowę w związku z popełnieniem przestępstwa na jej szkodę polegającego na współpracy pracowników Banku z J. N. (1) i w konsekwencji wiedzę tych pracowników co do tego, że środki uzyskane przez pozwaną przeznaczone są dla J. N. (1) oraz, że pozwana nie miała zdolności kredytowej, a pożyczka została udzielona po to, aby pracownicy Banku osiągnęli korzyści finansowe w postaci prowizji i odsetek oraz premii – są gołosłowne. Pozwana nie wykazała, aby przysługiwał jej status osoby pokrzywdzonej w postępowaniu karnym, a więc, aby popełniono na jej szkodę przestępstwo. O współpracy pracowników Banku z J. N. (1) Sąd Okręgowy rozważał już wyżej podkreślając, że zwrotu „układ” J. N. (1) użył do sytuacji, kiedy pożyczki lub kredyty udzielane były przez Bank na

podstawie podrabianych dokumentów mających wskazywać na zdolność kredytową osób, które w istocie takiej zdolności nie posiadały. Sytuacja tego „układu” nie miała zastosowania wobec pozwanej, która podrabianymi dokumentami posługiwać się nie musiała. Z dokumentów przedłożonych przez pozwaną Bankowi wynikało, że pozwana posiada zdolność kredytową. To pozwana ponosi wobec Banku odpowiedzialność za to, że nie poinformowała o zaciągniętych dzień wcześniej dwóch innych zobowiązaniach, o których informacji biuro informacji kredytowej powodowego Banku jeszcze w dniu 25 lutego 2010r. nie posiadało. Sąd Rejonowy, a w ślad za nim i Sąd Okręgowy, podkreślał już, że przekazanie środków z pożyczki osobie trzeciej nie ma żadnego wpływu na ważność umowy i nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pozwana nie dokonała czynności pod wpływem przymusu czy groźby, a wyłącznie z chęci uzyskania innego przysporzenia majątkowego – korzystnego kredytu mieszkaniowego. Umowa pożyczki nie może być uznana za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego tylko dlatego, że jej konsekwencją jest korzyść majątkowa dla Banku w postaci prowizji, odsetek, czy premii dla pracowników. Banki prowadzą działalność gospodarczą dla zysku, a zatem właśnie po to, aby osiągać korzyści majątkowe. Zastrzeżenie w umowie pożyczki odsetek i prowizji jest konsekwencją uregulowania wprost tej kwestii w art. 78 w związku z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2012r. poz. 1376 ze zm.), z którego wynika, że kredytobiorca (pożyczkobiorca) zobowiązuje się do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu (pożyczki) wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (pożyczki). Natomiast kwestia premii dla pracowników Banku jest wewnętrznym uregulowaniem pracowniczym powoda i zasady jej przyznawania nie mają żadnego związku z ważnością umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2010r.

Zarzut pozwanej dokonania przez Sąd Rejonowy ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że pozwana nie udowodniła, iż jej oświadczenie woli nosi wadę podstępu – w świetle powyższych rozważań – musi być uznany za chybiony. Sąd Okręgowy dokonał już wyżej oceny, iż oświadczenie woli pozwanej z dnia 25 lutego 2010r. nie było złożone w wyniku podstępu, a zatem poczynione w tej mierze ustalenia przez Sąd Rejonowy są zgodne z materiałem dowodowym.

Odnosząc się do zażalenia powoda wskazać należy, że Sąd Okręgowy podziela w całości argumentację Sądu Rejonowego zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia w zakresie możliwości zastosowania w niniejszej sprawie art. 102 kpc oraz aprobuje pogląd, że zaistniały przesłanki do odstąpienia od obciążania pozwanej kosztami procesu na rzecz powoda.

Przepis art. 102 kpc przewiduje, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ocena, czy te szczególnie uzasadnione wypadki wystąpiły należy do władzy dyskrecyjnej sędziego i wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności rozpoznawanej sprawy. Pojęcie „wypadków szczególnie uzasadnionych” nie jest klauzulą generalną, jednak opiera się na zwrocie niedookreślonym, który może odsyłać również do argumentów natury aksjologicznej. Regulacja ta znajduje zastosowanie w wyjątkowych sytuacjach, gdy z uwagi na okoliczności konkretnej sprawy, zastosowanie reguł ogólnych k.p.c. dotyczących zwrotu kosztu procesu byłoby nieuzasadnione. Kontrola instancyjna w

tym zakresie jest ograniczona do sytuacji, gdy zastosowanie wzmiankowanego przepisu nie zostało w ogóle uzasadnione bądź nastąpiło z rażącym naruszeniem reguł przewidzianych w tym przepisie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013r., III CZ 7512, LEX nr 1353220).

W rozważanej sprawie Sąd Rejonowy uzasadnił szczegółowo przyczyny zastosowania art. 102 kpc dokonując przy tym interpretacji przepisów stanowiących podstawę prawną sprawy oraz wskazując na okoliczności takie jak: bardzo trudna sytuacja majątkowa pozwanej, która musiała sprzedać mieszkanie, aby spłacić zaciągnięte pożyczki i kredyty, w tym częściowo pożyczkę będącą przedmiotem tej sprawy; brak uzyskania dla siebie jakichkolwiek korzyści z zaciągniętej pożyczki; podjęte starania spłaty pożyczki pomimo trudnej sytuacji materialnej. Wskazane okoliczności mogą zostać uwzględnione w ramach art. 102 kpc (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012r., II CZ 95/12, LEX nr 1232771). Do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" zaliczyć należy okoliczności związane z samym przebiegiem procesu tj. wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczenia, przedawnienie, prekluzja, jak i te leżące na zewnątrz tj. stan majątkowy i sytuacja życiowa strony. Okoliczności powyższe powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (zob. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 01 grudnia 2011r. sygn. akt I CZ 26/11).

Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że powód wygrał proces, skoro jego żądanie zostało uwzględnione, lecz wskazane przez tenże Sąd szczególnie uzasadnione okoliczności uzasadniały odstąpienie od obciążania pozwanej kosztami procesu na rzecz powoda. Okoliczności wskazywane przez powoda, a dotyczące nakładu pracy jego pełnomocnika, nie mają znaczenia przy ocenie przesłanek uzasadniających zastosowanie art. 102 kpc, o czym Sąd Okręgowy rozważał w poprzednim akapicie. Powód wprawdzie powołał się na poparcie swojego twierdzenia na orzeczenie Sądu Najwyższego, jednak nie wskazał daty wydania, rodzaju orzeczenia, jak i sygnatury sprawy. Również okoliczność, że w innych sprawach sądowych z powództwa Banku przeciwko pożyczkobiorcom lub kredytobiorcom zasądzone są na rzecz Banku koszty procesu, nie jest argumentem przeciwko trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie. Zastosowanie art. 102 kpc wymaga indywidualnego rozważenia każdej sprawy i takiej też oceny dokonał Sąd pierwszej instancji. Niesłusznie powód zarzucił Sądowi Rejonowemu, iż zamierza stosować przepis art. 102 kpc do wszystkich osób, w stosunku do których powodowy Bank dochodzi roszczeń z tytułu udzielonych pożyczek, a które przekazały je J. N. (1). Jak już Sąd Odwoławczy zaznaczył, w każdej sprawie przesłanki uzasadniającej zastosowanie art. 102 kpc muszą być rozpatrywane indywidualnie i brak jest ku temu podstaw, aby rozważać w tej sprawie, jak powinien orzec sąd o kosztach procesu w innych sprawach.

Zarzut naruszenia art. 102 kpc przez jego zastosowanie i w konsekwencji dokonanie rozszerzającej wykładni, i uogólnienie tego przepisu oraz art. 98 kpc i art. 99 kpc przez ich pominięcie i w konsekwencji naruszenie zasady odpowiedzialności za koszty procesu, należy uznać za nieuzasadniony. Sąd Rejonowy należycie uzasadnił zastosowanie przepisu art. 102 kpc, a stosując go nie naruszył przy tym reguł przewidzianych w tym przepisie.

Mając powyższe na uwadze, nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku – uznając jednocześnie wszelkie zarzuty pozwanej zawarte w wywiedzionej apelacji, za chybione - Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku, oddalając apelację pozwanej.

Również zażalenie powoda jest bezzasadne i na podstawie art. 397 § 2 zdanie 1 kpc w związku z art. 385 kpc podlega oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2. sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcia zawarte w punktach 3. i 4. sentencji wyroku znajdują swoją podstawę w art. 108 § 1 kpc i art. 102 kpc. Powód wygrał postępowanie apelacyjne i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 kpc, powinien otrzymać od pozwanej zwrot kosztów wywołanych apelacją. Jednakże z uwagi na trudną sytuację materialną pozwanej oraz charakter sprawy, Sąd postanowił odstąpić od obciążania pozwanej tymi kosztami, z tych samych przyczyn, które stanowiły podstawę do odstąpienia od obciążania pozwanej kosztami procesu na rzecz powoda za pierwszą instancję. Pozwana wygrała z kolei postępowanie zażaleniowe i w związku z tym powinna otrzymać od powoda zwrot kosztów wywołanych zażaleniem. Sąd odstąpił od obciążania również i powoda kosztami należnymi

pozwanej, ze względu na charakter niniejszej sprawy, czyli okoliczności związane z przebiegiem procesu, wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu.

SSR del. Agnieszka Trytek-Błaszak SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Marzenna Ernest